

Maciej Miezan

✉ miezan@wp.pl

Muzeum Nowej Huty / Muzeum Krakowa

Wyobrażenie oblężenia Krakowa z 1657 roku na grobowcu generała Melchiora von Hatzfelda w Prusicach koło Trzebnicy

Trzebnica to jedno z bardziej znanych miast Dolnego Śląska, głównie za sprawą XIII-wiecznej bazyliki, w której pochowana jest św. Jadwiga Śląska, oraz sąsiadującego z nią klasztoru Cysterek. Jednak niewielu pielgrzymów i turystów – także wśród historyków oraz historyków sztuki – wie, że zaledwie 15 kilometrów stąd, w Prusicach, znajduje się jeden z najpiękniejszych śląskich nagrobków militarnych, związany z epoką „potopu” szwedzkiego, a w szczególności z Krakowem.

W gotyckim Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach, w dobudowanej kaplicy, spoczywa austriacki feldmarszałek Melchior von Hatzfeld (1593–1658), który w 1657 roku uczestniczył w odbiciu Krakowa z rąk Szwedów. Ponieważ było to jego największe i ostatnie osiągnięcie militarne (zmarł kilka miesięcy później), scena ta została przedstawiona na jego nagrobku, obok innych bitew.

Co ciekawe, feldmarszałek ma również bliźniaczy nagrobek w Kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej w Laudenbach, nieopodal miejsca swojego urodzenia. Choć oba pomniki są podobne, sceny bitewne się różnią: w Prusicach oblężenie Krakowa ukazano z perspektywy lotu ptaka, z widoczną panoramą miasta, szaniami, działami i obozami;

w Laudenbach zaś scenę zastąpiono dynamicznym starciem z podpisem „Croccow”.

Oba wspomniane zabytki są od dawna obecne w literaturze przedmiotu, jednak pozostają raczej znane specjalistom z Niemiec i Śląska. W Krakowie wiedza na ich temat nie jest zbyt rozpowszechniona¹, co może zaskakiwać, zważywszy, że to właśnie wojska feldmarszałka Melchiora von Hatzfelda uwolniły miasto od szczególnie uciążliwej i niszczącej okupacji szwedzko-siedmiogrodzkiej w okresie tzw. potopu².

Z tego względu podjąłem się przygotowania niniejszego referatu, poszerzyłam go również o postać podkomendnego Hatzfelda – pułkownika Jana Adama Garniera, oficera armii austriackiej, którego oddział, liczący ok. 1200 żołnierzy, blokował Kraków od strony Bieżanowa³.

Obecność oddziałów koalicji polsko-austriackiej została przedstawiona na planie oblężenia Krakowa sporządzonym przez Izydora Affaitę – włoskiego architekta i inżyniera w służbie króla Jana Kazimierza⁴. Na rycinie tej ukazano szczegółowo rozmieszczenie wojsk, kierunki ostrzału, lokalizację obozów (w tym królewskiego), a także kolejne fazy oblężenia. Zaznaczono również miejsca postoju dowódców sił oblegających, w tym Hatzfelda na południu i Garniera na północy.

Zagadnienia związane z nagrobkiem Hatzfelda w Prusicach od dawna wzbudzają zainteresowanie zarówno badaczy, jak i krajoznawców. Najpełniejsze dotąd opracowanie tematu zawarte zostało w pracy magisterskiej

1 Por. J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 386 i 389 (Dzieje Krakowa, 2). Autorzy zamieszczają zdjęcia fragmentów grobowca gen. Hatzfelda w Prusich, w tym ten z widokiem Krakowa, jednak nie piszą szerzej o tym obiekcie. Nie wspominają też o drugim przedstawieniu na nagrobku w Laudenbach.

2 Por. L. Sikora, *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie od 1655 do 1657 roku*, Kraków 1905, s. 102–117 (Biblioteka Krakowska, 39).

3 Por. L. Sikora, *Szwedzi i Siedmiogrodzianie*, s. 102–117.

4 Zob. I. Affaita, *Assedio di Cracovia dalle truppe alleate polacche e austriache, 1657*, w: G. A. Gualdo Priorato, *Historia di Leopoldo Cesare: continente le cose più memorabili successe in Europa dal 1656 sino al 1670*, Vienna d'Austria 1670, k. 358–360; I. Affaita, *Plan oblężenia Krakowa przez sprzymierzone wojska polsko-austriackie z 1657 r.*, https://dawnemapykrakowa.pl/map/plan-oblezenia-krakowa-przez-sprzymierzone-wojska-polsko-austriackie-z-1657-roku-wyd-niemieckie/#14/50.0644/19.9201/1657_Krakow-osm_podklad_czb (07.09.2025). Kopia planu znajduje się w Archiwum Narodowym w Krakowie, sygn. 29/663/02/74.



1. Kaplica Hatzfeldów przy Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach, widok ogólny.
Fot. Maciej Miezan.



2. Kaplica Hatzfeldów przy Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach, widok od strony nawy głównej.
Fot. Maciej Miezan.

Anji Kempe pt. *Etos wojskowy i drogi kariery. O dwóch nagrobkach marszałka Melchiora von Hatzfelda*, napisanej na Uniwersytecie Humboldta pod kierunkiem Gerarda Labudy⁵.

Melchior von Hatzfeld i oblężenie Krakowa w 1657 roku

Melchior von Hatzfeld urodził się w Crottorf koło Friesenhagen, w rodzinie drobnej szlachty niemieckiej. Pierwotnie przeznaczony był do stanu duchownego – podobnie jak jego brat Franz, późniejszy biskup Würzburga i Bambergu. Mimo że uzyskał święcenia diakonatu, po studiach we Francji wstąpił do armii cesarskiej. Początkowo służył u Wallensteina i awansował do stopnia pułkownika, jednak jego kariera nabrała tempa dopiero po zamordowaniu Wallensteina w 1634 roku w Chebie. Związał się z jednym z głównych organizatorów zamachu, Matthiasem Gallasem, a już rok później otrzymał stopień feldmarszałka oraz tytuł hrabiowski⁶.

W 1641 roku otrzymał od cesarza majątki skonfiskowane rodzinie von Schaffgotsch, które pozostały w rękach rodu Hatzfeldów do 1945 roku. Ich centrum stanowił Żmigród (Trachenberg)⁷, gdzie początkowo pochowano generała, lecz potem przeniesiono go do Prusic.

Na swoim monumentalnym nagrobku feldmarszałek kazał przedstawić najważniejsze epizody kariery wojskowej: zdobycie Magdeburga (1638), klęskę pod Wittstock w tym samym roku, zwycięstwo pod Vlotho (również 1638), a także wypędzenie wojsk gen. Johana Banéra z Czech (wspólnie z Octavio Piccolominim). W 1643 roku brał udział w zdobyciu Tuttlingen i został mianowany głównodowodzącym wojsk cesarskich. Dwa lata później został jednak pokonany pod Jankowem i wzięty do niewoli – była to jego ostatnia bitwa w wojnie trzydziestoletniej.

Po zakończeniu działań wojennych Melchior von Hatzfeldt zajął się administrowaniem własnych dóbr, jednak w 1657 roku został ponownie powołany do służby cesarskiej w związku z wojną Rzeczypospolitej ze Szwecją w czasie tzw. potopu szwedzkiego. Na mocy traktatu wiedeńskiego, zawartego 27 maja 1657 roku, cesarz Leopold I zobowiązał się

5 Skrócona wersja tej pracy została opublikowana w „Roczniku Historii Sztuki” 32 (2007), s. 69–100 i jest dostępna pod adresem: <https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/rhs2007/0103/image,info> (07.09.2025).

6 Por. A. Kempe, *Etos wojskowy i drogi kariery. O dwóch nagrobkach marszałka Melchiora von Hatzfelda*, „Rocznik Historii Sztuki” 32 (2007), s. 70.

7 Por. J. Breuer, *Die kultur- und kunsthistorische Bedeutung des Hatzfeld-Grabmals in Laudenbach*, „Denkmalpflege in Baden-Württemberg” 31 (2002) H. 4, s. 208–209.

do udzielenia Rzeczypospolitej pomocy militarnej w postaci dwunastotysięcznego korpusu cesarskiego. Dowództwo nad tymi siłami powierzono Hatzfeldtowi, który – dysponując znacznym doświadczeniem wojskowym oraz własnymi środkami finansowymi wobec trudnej sytuacji skarbu cesarskiego – zdołał w krótkim czasie sformować oddziały i na przełomie czerwca i lipca 1657 roku przekroczyć z nimi granicę Rzeczypospolitej.

Pod Krakowem wojska feldmarszałka Melchiora von Hatzfeldta połączyły się z siłami Rzeczypospolitej dowodzonymi przez hetmana polnego koronnego Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, który prowadził działania zmierzające do odzyskania miasta zajętego przez wojska szwedzkie, wspierane wcześniej przez oddziały siedmiogrodzkie. Po sformowaniu wspólnego ugrupowania oblężniczego przystąpiono do regularnego oblężenia Krakowa, obejmującego blokadę miasta oraz intensywne działania artyleryjskie. Operacja ta zakończyła się 25 sierpnia 1657 roku, kiedy wyczerpana załoga została zmuszona do podjęcia rokowań kapitulacyjnych.

Zaledwie pięć dni później, 30 sierpnia 1657 roku, sprzymierzone wojska cesarsko-polskie wkroczyły do Krakowa. Nastąpiło to w wyniku kapitulacji szwedzkiego gubernatora Pawła Wirtza, który wobec wycofania się wojsk siedmiogrodzkich pod wodzą księcia Jerzego II Rakoczego, a także braku realnych perspektyw odsieczy zdecydował się na poddanie miasta. Odzyskanie Krakowa miało istotne znaczenie militarne i symboliczne, kończyło bowiem ponaddwuletni okres okupacji dawnej stolicy Rzeczypospolitej.

Niestety w trakcie kampanii wojennej feldmarszałek ciężko zachorował na febrę, która poważnie nadwerżyła jego zdrowie. Pomimo podejmowanych zabiegów leczniczych jego stan nie uległ poprawie i po kilku miesiącach cierpienia zmarł 9 stycznia 1658 roku w Powidzku, w pobliżu Żmigrodu. Śmierć Hatzfeldta nastąpiła krótko po jego znaczącym udziale w wyzwoleniu Krakowa, co wpłynęło na późniejszą recepcję jego postaci w przekazach historycznych i w programie ideowym związanym z jego upamiętnieniem sepulkralnym.

Nagrobek Hatzfelda w Prusicach i Laudenbach

Nagrobek generała pierwotnie znajdował się w Żmigrodzie, w 1663 roku został jednak przeniesiony do Kościoła św. Jakuba w Prusicach. Rozebrane elementy sarkofagu przetransportowano przez Norymbergę i Wrocław w 29 skrzyniach o łącznej wadze 68,5 cetnara. Ostatecznie trafiły one do zamku w Prusicach, gdzie grobowiec przechowywano przez cztery lata, aż do ukończenia kaplicy Paul Brettschneider przypisał autorstwo

rzeźbiarzowi Achillesowi Kernowi, określając ten pomnik mianem „najpiękniejszego grobowca wojennego Śląska XVII stulecia”⁸.

Rzeźbiarz Achilles Kern (1607–1691), twórca obu pomników, był ostatnim przedstawicielem dynastii kamieniarskiej z Forchtenbergu, posiadającej własny kamieniołom alabastru. Stiukowe dekoracje kaplicy w Prusicach wykonali bracia Rossi: Carlo, Domenico i Antonio, w latach 1663–1664. W dekoracjach zastosowano motywy roślinne, panoplia, kartusze herbowe, aniołki, a nawet autentyczną czaszkę jako element symboliczny.

Achilles Kern stworzył także m.in. ruchome figury na prospekcie organowym w Kościele pw. św. Jakuba w Rothenburgu (1668–1671). Był autorem licznych nagrobków, m.in. Filipa Ernesta I i Anny Marii Hohenlohe-Langenburg⁹.

Anja Kempf zwróciła uwagę, że inspiracją dla grobu Melchiora von Hatzfelda mogły być królewskie grobowce, które generał mógł widzieć podczas pobytu w Krakowie. W tym kontekście badacz wymienił w szczególności grobowiec Zygmunta I Starego w Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu¹⁰.

O tym, że pierwotna koncepcja grobowca różniła się od finalnej realizacji, świadczy jeden z rysunków projektowych. Przedstawia on generała nie w pozycji leżącej z ręką podpierającą głowę – tak, jak ukazano go ostatecznie – lecz pogrążonego we śnie, z głową opartą na zgiętym ramieniu. Jest to sposób przedstawienia nawiązujący do nagrobków Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta w Kaplicy Zygmuntowskiej¹¹.

Ostatecznie jednak Kern zdecydował się umieścić postać generała w pozycji leżącej, dokonując przy tym niewielkich modyfikacji w obu realizacjach. Na nagrobku w Lauterbach figura leży nieco po skosie względem płyty nagrobnej, podczas gdy na tym w Prusicach została

8 *Das Grabmal des Grafen Melchior von Hatzfeld in der Bergkirche zur Schmerzhafte Mutter von Laudenbach, Ortsteil der Stadt Weikersheim*, Hrsg. G. Ritter, Nussbaum 2002, s. 10.

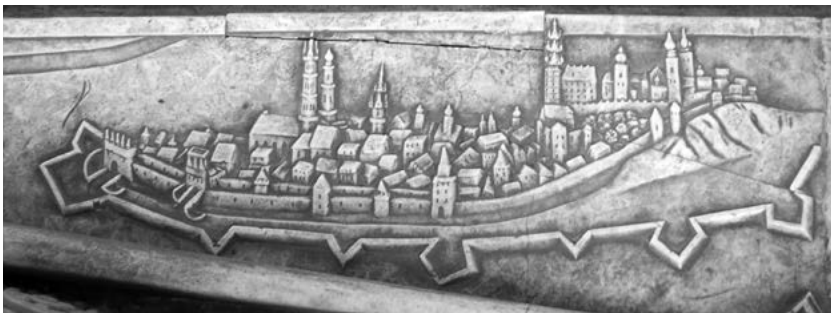
9 Por. A. Kempe, *Etos wojskowy*, s. 83–88.

10 Por. A. Kempe, *Etos wojskowy*, s. 90.

11 Por. A. Kern, *Kenotafium Melchiora von Hatzfelda*, rysunek, w: *Invitations Patent der Gräflich Trachenbergschen Kanzlei an die Trachenbergschen Adliche Vassalen, um dem Leichnam Kondukt des Gen. Melchior v. Hatzfeldt beizuwohnen 1658–1667*, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Archiwum rodziny Hatzfeldtów, sygn. 771. Za A. Kempe, *Etos wojskowy*, s. 74.



3. Grupa żołnierzy – detal rzeźbiarski z nagrobka gen. Melchiora von Hatzfelda w Kaplicy Hatzfeldów przy Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach. Fot. Maciej Miezan.



4. Widok Krakowa – przedstawienie ikonograficzne na nagrobku gen. Melchiora von Hatzfelda w Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach. Fot. Maciej Miezan.

przedstawiona bardziej centralnie. W pierwszym przypadku umożliwiło to artyście wkomponowanie dynamicznej sceny bitewnej, w której konnica atakuje grupę broniącą się piechoty, a w tle widoczne są działającą wystrzeliwujące pociski w stronę szanów.

Scena ta jest na tyle niedookreślona, że gdyby nie podpis „CRACCAW”, trudno byłoby zidentyfikować, o które miasto chodzi. Warto przy tym zaznaczyć, że w przeciwieństwie do nagrobka w Prusicach sceny bitewne na nagrobku w Lauterbach są opatrzone podpisami.

Być może właśnie ten brak identyfikacji sprawił, że w Prusicach artysta umieścił na ścianie inskrypcję, podtrzymywaną przez dwa putta, która głosi:

V. IDUS. IANVARII. / QUO. DIE ANNI MDCLVIII / PROFLIGAT NON SEMEL IMP.
HOSTIB. / EIECTIS CRACOVIA SVECIS / VICEOR ORBIE / ILLmus. et EEELLmus.
Donus / D. MELCHIOR: S: R: I: Comes v. HATZFELT / & m GLEICHEN / DIVO-
RUM. FERDINANDORUM. II. & III. / NEC. NON. LEOPOLDI AA CAESARUM
/ SUPREMUS BELLI DUX. / SACRUM ANNUM FUNEB. FUNDAVIT / EX. SORORE.
NEPOS / & DYNASTIAE ERACHENBERGENSIS / EX. SEMISSE. HAERES / FRAN-
CISCUS S. R. I. LIBER. BARO / DE NESSELRODE / S. C. M. CUBICULARIUS
/ ANNO MDCLXXXV ¹².

Co można przetłumaczyć:

Zmarł piątego dnia przed Idami styczniowymi (czyli 9 stycznia) roku 1658 ten, który nieraz pokonał wrogów Cesarza i wypędził Szwedów z Krakowa. Na pamiątkę tego zwycięstwa Najdostojniejszego i Najprzewielebniejszego Pana, Melchiora, hrabiego von Hatzfeldt i Gleichen, ze Świętego Cesarstwa Rzymskiego, wiernego sługi boskich cesarzy Ferdynanda II i III oraz także cesarza Leopolda, najwyższego dowódcy wojskowego, to nowe, poświęcone miejsce pochówku ufundował jego siostrzeniec, pochodzący z dynastii Errachenbergów, spadkobierca połowy majątku – Franciszek, wolny baron Świętego Cesarstwa Rzymskiego z Nesselrode, kawaler komnaty Jego Cesarskiej Mości – w roku 1685.

Przedstawienie Krakowa na nagrobku Melchiora von Hatzfeldta ma charakter widoku ideowego (topograficzno-symbolicznego), a nie wiernej panoramy miasta. Relief łączy elementy rozpoznawalne topograficznie

12 A. Kempe, *Etos wojskowy*, s. 82.



5. Polsko-austriacki obóz wojskowy – scena batalistyczna na nagrobku gen. Melchiora von Hatzfelda w Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach. Fot. Maciej Miezan.



6. Pies Trzcza i tarcza herbowa Hatzfeldów – detal z nagrobka gen. Melchiora von Hatzfelda w Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach. Fot. Maciej Miezan.

z daleko idącą syntezą i uproszczeniem, typowym dla nowożytnej ikonografii sepulkralnej.

Miasto ukazano w ciągłej, horyzontalnej panoramie, oglądanej z podwyższonej perspektywy, co umożliwia jednocześnie przedstawienie murów obronnych, zwartej zabudowy miejskiej oraz dominant architektonicznych. Tego rodzaju widok nie odpowiada żadnemu realnemu punktowi obserwacyjnemu – służy jednak czytelności przekazu, a nie dokumentacji topograficznej.

Zabudowa została skondensowana, bez zachowania rzeczywistych proporcji odległości i skali poszczególnych obiektów. Jest to zabieg typowy dla przedstawień miast w XVI–XVII wieku, szczególnie w kontekście epitafijnym.

Mimo schematyzmu relief zawiera czytelne odniesienia do realnej topografii Krakowa: został zaznaczony obwód murów miejskich z basztami i bramami, odpowiadający średniowieczno-nowożytnemu systemowi obronnemu miasta; widoczne są dominanty wieżowe, które można interpretować jako kościoły parafialne i klasztorne Krakowa (m.in. Mariacki, Wawel), choć bez precyzyjnej identyfikacji; miasto usytuowano na lekkim wyniesieniu, co może nawiązywać do wzgórza wawelskiego, jednak jego forma została znacznie uproszczona.

Elementy te nie tworzą jednak dokładnej mapy urbanistycznej, lecz raczej zestaw znaków rozpoznawczych, pozwalających odbiorcy zidentyfikować miasto.

Kompozycja jednoznacznie wskazuje, że wizerunek miasta umieszczony na płycie nagrobnej Hatzfelda oparty został na jednej z najbardziej rozpoznawalnych i szeroko rozpowszechnionych panoram Krakowa. Jej autorem był Matthäus Merian, który wykonał rycinę na zlecenie amsterdamskiego wydawcy Justusa Hondiusa, rytując ją na czterech miedzianych płytach. Oryginalny egzemplarz tej panoramy znajduje się m.in. w zbiorach Muzeum Krakowa¹³.

13 Por. J. Banach, *Dawne widoki Krakowa*, Kraków 1983, s. 48–79, 179–182; *Kraków – panorama od północnego zachodu*, ok. 1605, rycina, Muzeum Krakowa, sygn. MHK-905/VIII/1. Pierwowzorem tego widoku był rysunek wykonany przez anonimowego autora w latach 1603–1605. Na jego podstawie powstała ponad metrowa rycina, wydana w 1617 roku przez Georga Brauna i Franza Hogenberga w *Civitates orbis terrarum*. W 1617 roku Merian stworzył jego dwumetrową kopię, która została wydana w dziele Hindriusa z 1619 roku.



7. Scena batalistyczna z udziałem gen. Melchiora von Hatzfelda i jego psa Trczki, fragment nagrobka w Kościele pw. św. Jakuba w Prusicach. Fot. Maciej Miezan.



8. Achilles Kern, *Kenotafium Melchiora von Hatzfelda*, rysunek, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Akta majątku Hatzfelda, sygn. 771. Źródło: A. Kempe, *Etos wojskowy*, s. 74.

Nie ma jednak pewności, czy to właśnie wersja autorstwa Meriana posłużyła bezpośrednio jako wzór dla nagrobnej kompozycji. Widok ten był bowiem powszechnie kopiowany, m.in. przez Lukasa Schnitzera – znanego rytownika, autora licznych przedstawień miast, twierdz, bitew i postaci związanych z wojną trzydziestoletnią. W jego ujęciu Krakowa, wydany w Norymberdze w 1650 roku¹⁴, można odnaleźć wszystkie elementy obecne na nagrobku Hatzfelda, z wyjątkiem umocnień bastionowych, które zostały dodane przez rzeźbiarza, Andreasa Kerna.

Autorka pracy zwraca również uwagę na nietypowy wybór miejsca pochówku Hatzfelda. Zamiast większego i bardziej znaczącego Żmigrodu wybrano mniejsze Prusice. Jej zdaniem mogło to wynikać z rodzinnych sporów majątkowych, co zostało nawet zaznaczone w inskrypcji na tablicy epitafijnej, wedle której jej wykonawcą był Franciszek – właściciel zaledwie połowy rodzinnego majątku. W kolejnych latach przedstawiciele rodu Hatzfeldów byli już grzebani w specjalnie dobudowanej kaplicy przy kościele parafialnym w Żmigrodzie.

Nie można również wykluczyć, że wybór Prusic miał charakter symboliczny lub praktyczny – związany z ich położeniem blisko centrum pielgrzymkowego w Trzebnicy. To właśnie tam znajdował się grób św. Jadwigi, do którego licznie przybywali pielgrzymi z różnych części Śląska i Wielkopolski. Choć pielgrzymi zdążający od strony Poznania przechodzili przez Żmigród, ci zmierzający od Wrocławia mieli znacznie łatwiejszy dostęp do Prusic, co mogło być również argumentem przemawiającym za wyborem tej lokalizacji jako miejsca pochówku.

Tarcza herbowa i pies o imieniu Trecza

Warto także zwrócić uwagę na heraldyczne przedstawienia widniejące na tarczy herbowej Hatzfelda. Dwa górne pola zawierają wizerunki orła w koronie oraz wspiętego lwa. Choć w rzeczywistości przedstawiają one herby księstwa żmigrodzkiego oraz turyngijskiego hrabstwa Gleichen¹⁵, brak koloru może sugerować nawiązanie do godła Królestwa Polskiego i Królestwa Czech – co symbolicznie mogłoby odnosić się do największych sukcesów wojennych Hatzfelda, odniesionych właśnie na terenach tych państw.

14 Sprzedana na aukcji w Altea Gallery Anique Maps w Londynie. Zob. L. Schnitzer, *A rare German view of Krakow*, 1650, https://altea-gallery-cdn.s3.eu-west-2.amazonaws.com/wp-content/uploads/2025/05/08144455/alteashop_18854.jpg (08.09.2025).

15 Por. A. Kempe, *Etos wojskowy*, s. 76.

Na osobną uwagę zasługuje także przedstawienie psa, który na nagrobku podtrzymuje tarczę herbową rodu Hatzfeldów. Motyw ten, choć nieczęsty w sztuce sepulkralnej tego okresu, może nieść bogaty ładunek symboliczny i wymaga osobnej analizy.

W ikonografii przedstawienia na nagrobkach niosły szereg znaczeń symbolicznych. Często odwoływały się do takich wartości jak wierność, czujność, ochrona czy lojalność wobec seniora lub Boga, a w kontekście postaci kobiecych – do wierności małżeńskiej. Przy okazji badań nad nagrobkiem Władysława Jagiełły (ok. 1434–1440) autorzy zwracali także uwagę na jego pasje myśliwskie, interpretując obecność zwierząt i atrybutów związanych z polowaniem jako element programu ikonograficznego, który ukazywał władzę monarchy nad naturą i porządek świata¹⁶.

Prawdopodobnie wszystkie te alegorie można również odnieść do nagrobka w Prusich i zauważać podobne funkcje symboliczne dekoracji w kontekście idei władzy, cnoty i pamięci o zmarłym. Ale w przypadku nagrobka gen. M. Hatzfelda nie był to element czysto alegoryczny – wiemy, że był to rzeczywisty pies bojowy generała, towarzyszący mu podczas kampanii wojennych, co potwierdza jedno z wyobrażeń na sarkofagu, gdzie zwierzę ukazane jest z cechami indywidualnymi, w sposób realistyczny. Pies nosił imię Trczka, które stanowi szczególnie interesujący przypadek symbolicznego i politycznego gestu.

Nazwanie psa imieniem Trczka nie było przypadkowe. Adam Erdmann Trčka z Lipy był bliskim współpracownikiem Albrechta von Wallensteina, a zarazem jedną z ofiar zamachu dokonanego w Chebie w 1634 roku, który zakończył karierę – i życie – Wallensteina oraz jego najwierniejszych stronników. Choć Hatzfeld nie brał bezpośredniego udziału w spisku, był protegowanym Johanna von Gallasa, jednego z głównych wykonawców zamachu. Dzięki tej relacji korzystał z awansów oraz przejmował majątki skazanych i zamordowanych stronników Wallensteina¹⁷.

W tym kontekście nadanie psu bojowemu imienia „Trczka” może być odczytane jako gest celowego upokorzenia przeciwnika politycznego – zdegradowania jego pamięci przez przypisanie jego imienia zwierzęciu. W kulturze nowożytnej, zarówno na dworach niemieckich, jak i w szerszym kontekście europejskim, nadanie imienia człowieka psu mogło być

16 Por. M. Walczak, *Myśliwy i pan natury. Jeszcze raz o przedstawieniach zwierząt na nagrobku króla Władysława II Jagiełły*, „Biuletyn Historii Sztuki” 84 (2022) nr 3, s. 435–438.

17 Por. J. Breuer, *Die kultur- und kunsthistorische Bedeutung*, s. 214.

jednoznacznie odczytane jako akt szyderstwa i pohańbienia, szczególnie w przypadku postaci o arystokratycznym rodowodzie. W tym świetle obecność psa Trczki na nagrobku nabiera wymiaru nie tylko osobistego wspomnienia, ale również symbolicznego triumfu Hatzfelda nad dawnymi wrogami politycznymi.

Jan Adam Garnier – od wojskowego do zakonnika

W kontekście kampanii 1657 roku warto wspomnieć o jednym z podkomendnych feldmarszałka Hatzfelda – Janie Adamie Garnierze, oficerze armii cesarskiej, który odegrał istotną rolę zarówno w działaniach wojennych, jak i w życiu religijnym i społecznym na ziemiach Rzeczypospolitej. Garnier dowodził wówczas 1200-osobowym oddziałem, który brał udział w oblężeniu Krakowa, wspierając wojska cesarskie i polskie w ich działaniach przeciwko Szwedom i ich sojusznikom.

Urodził się 2 lutego 1613 roku w Ensisheim, w Alzacji, w rodzinie pochodzenia francuskiego. Karierę wojskową rozpoczął w młodym wieku, a od 1640 roku wiernie służył pod komendą Hatzfelda, uczestnicząc w licznych kampaniach wojny trzydziestoletniej. Jego lojalność, odwaga i umiejętności dowódcze zostały docenione – w 1652 roku otrzymał tytuł barona, co świadczy o jego wysokiej pozycji wśród kadry oficerskiej armii cesarskiej¹⁸.

Po zakończeniu działań wojennych Garnier osiadł na Śląsku, gdzie został wynagrodzony za swoje zasługi nadaniami ziemskimi. Po 1661 roku otrzymał dobra Trzcinica Wielka i Głębowice, które stały się nie tylko jego siedzibą, lecz także miejscem intensywnej działalności fundatorskiej. Znany był z głębokiej religijności i przywiązania do Kościoła katolickiego. W 1676 roku ufundował w Głębowicach Klasztor Karmelitów Bosych pw. św. Eliasza Proroka (później przemianowany na Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel), który uczynił centrum swojej duchowej aktywności.

W wyjątkowym geście rezygnacji ze świeckiego życia Garnier sam wstąpił do fundowanego przez siebie klasztoru, przyjmując imię zakonne Christophorus. Spędził tam ostatnie lata życia jako brat zakonny, oddając się modlitwie i kontemplacji. Zmarł w 1680 roku i został pochowany w krypcie klasztornej, w której do dziś zachowało się jego epitafium

18 Por. D. Galewski, *Fundacje artystyczne dla śląskich karmelitów w okresie nowożytnym – wybrane zagadnienia*, „Folia Historica Cracoviensia” 22 (2016), s. 111; *Parafia, garnierowka.pl* (07.09.2025).



9. Klasztor Karmelitów w Głębówicach z Kościołem pw. Najświętszej Marii Panny z Góry Karmel (dawniej św. Eliasza), widok zewnętrzny. Fot. Marian Radzik.



10. Epitafium pułkownika Jana Adama Garniera w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny z Góry Karmel (dawniej św. Eliasza) w Głębówicach. Fot. Marian Radzik.

z wyobrażeniem fundatora, stanowiące cenne źródło ikonograficzne i świadectwo kultu pamięci o tej postaci¹⁹.

Znaczenie Garniera wykraczało poza życie religijne – był również aktywnym mecenasem na innych terenach. Resztę swojego majątku przeznaczył na kolejne fundacje klasztorne, m.in. w Wołowie, Koźuchowie i Strzegomiu, co czyni go jedną z bardziej interesujących postaci spośród cudzoziemskich oficerów osiadłych na terenie Śląska. Jego biografia łączy w sobie elementy kariery wojskowej, religijnego nawrócenia oraz działalności mecenasa kultury i Kościoła, co wpisuje się w szerszy obraz przemian społecznych i duchowych epoki baroku.

Po jego śmierci dobra ziemskie objął jego bratanek, jednak już wkrótce – zgodnie z wolą Garniera – znaczna część majątku została przekazana jezuitom. To właśnie dzięki tym funduszom możliwe było rozpoczęcie budowy reprezentacyjnego kompleksu Collegium Maximum Uniwersytetu Wrocławskiego, jednego z najważniejszych przedsięwzięć edukacyjnych i architektonicznych tej części Europy w epoce nowożytniej. W jego ramach powstała m.in. słynna Aula Leopoldina – monumentalna barokowa aula uniwersytecka, uważana dziś za jedno z najwybitniejszych dzieł sztuki baroku w Europie Środkowej. W ten sposób spuścizna Adama Garniera zyskała trwałe miejsce w historii kultury i nauki Śląska²⁰.

Bibliografia

- Banach J., *Dawne widoki Krakowa*, Kraków 1983.
- Bieniarzówna J., Małecki J., *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984 (Dzieje Krakowa, 2).
- Breuer J., *Die kultur- und kunsthistorische Bedeutung des Hatzfeld-Grabmals in Laudenbach*, „Denkmalpflege in Baden-Württemberg” 31 (202) H. 4, s. 208–220.
- Bretschneider P., *Die Epitaphien des Grafen Melchior von Hatzfeld in den Kirchen zu Prausnitz und Laudenbach*, „Die christliche Kunst” 6 (1909/10), s. 317–324.

19 Por. J. Lamparska, *Śmiertelna zagadka. Tajemnice klasztoru Karmelitów trzewickowych w Głębowicach*, „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska” 7.01.2005, s. 28.

20 Por. J. Lamparska, *Śmiertelna zagadka*, s. 28.

- Das Grabmal des Grafen Melchior von Hatzfeld in der Bergkirche zur Schmerzhafte Mutter von Laudenbach, Ortsteil der Stadt Weikersheim*, Hrsg. G. Ritter, Nussbaum 2002.
- Domażański D., *Zarys historii śląskiej linii von Hatzfeld*, https://www.zmigrod.com.pl/asp/pliki/biezace/arttykul_hatzfeld.pdf (08.09.2025).
- Galewski D., *Fundacje artystyczne dla śląskich karmelitów w okresie nowożytnym – wybrane zagadnienia*, „Folia Historica Cracoviensia” 22 (2016), s. 109–123.
- Kempe A., *Etos wojskowy i drogi kariery. O dwóch nagrobkach marszałka Melchiora von Hatzfelda*, „Rocznik Historii Sztuki” 32 (2007), s. 69–100.
- Lamparska J., *Śmiertelna zagadka. Tajemnice klasztoru Karmelitów trzeźwiczowskich w Głębowicach*, „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska” 7.01.2005, s. 28.
- Nowacki D., *Rodzina Hatzfeldów i ich dobra na Śląsku w XVII–XVIII wieku*, w: *Śląsk w czasach nowożytnych. Studia z dziejów społecznych i gospodarczych*, red. S. B. Lenard, Opole 2007, s. 189–204.
- Nowak A., *Dzieje Polski*, t. 6: 1632–1673: Potop i ogień, Kraków 2023.
- Parafia*, garnierowka.pl (07.09.2025).
- Radzik M., Radzik J., *Transport do Prusic*, maszynopis w posiadaniu autora.
- Sikora L., *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie od 1655 do 1657 roku*, Kraków 1905 (Biblioteka Krakowska, 39).
- Walczak M., *Myśliwy i pan natury. Jeszcze raz o przedstawieniach zwierząt na nagrobku króla Władysława II Jagiełły*, „Biuletyn Historii Sztuki” 84 (2022) nr 3, s. 431–456.
- Wrabec J., *Zespół poklasztorny w Głębowicach k. Wołowa (dawniej Trzcina Wielka). Historia i architektura. Studium do celów konserwatorskich*, Wrocław 1991, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków we Wrocławiu, sygn. 4234/91.

Abstrakt

Maciej Miezan

*Wyobrażenie oblężenia Krakowa z 1657 roku na grobowcu
generała Melchiora von Hatzfelda w Prusicach koło Trzebnicy*

Trzebnica znana jest głównie z bazyliki św. Jadwigi, jednak niedaleko, w Prusicach, znajduje się jeden z najciekawszych militarno-artystycznych zabytków Śląska – nagrobek feldmarszałka Melchiora von Hatzfelda (1593–1658), który odegrał kluczową rolę w odbiciu Krakowa z rąk Szwedów w 1657 roku. Pomnik, wykonany przez Achillesa Kerna, zawiera sceny bitewne, w tym panoramiczne ujęcie Krakowa. Hatzfeld ma również podobny nagrobek w Laudenbach. Postać towarzyszącego mu pułkownika Jana Adama Garniera, fundatora klasztoru Karmelitów w Głębowicach i późniejszego zakonnika, ukazuje połączenie kariery wojskowej i duchowej. Garnier, zasłużony oficer cesarski, przekazał majątek na cele religijne, m.in. na budowę Auli Leopoldyńskiej we Wrocławiu. Oba nagrobki Hatzfelda pozostają mało znane w Polsce, mimo ich symbolicznego związku z wyzwoleniem Krakowa spod okupacji szwedzkiej.

Słowa kluczowe:

Melchior von Hatzfeld, Nagrobek w Prusicach, odbicie Krakowa 1657, Jan Adam Garnier, Aula Leopoldina

Abstract

Maciej Miežian

*Depiction of the siege of Krakow in 1657 on the tomb
of general Melchior von Hatzfeld in Prusice near Trzebnica*

While Trzebnica is known for the basilica of St. Hedwig, nearby Prusice houses one of Silesia's most remarkable military tombs: the monument of Field Marshal Melchior von Hatzfeld (1593–1658). He played a key role in liberating Krakow from Swedish-Turkish forces in 1657. His elaborate tomb, sculpted by Achilles Kern, features detailed battle scenes, including a bird's-eye view of Krakow. A similar tomb stands in Laudenberg, Hatzfeld's birthplace. His subordinate, Colonel Jan Adam Garnier, led 1,200 troops during the siege and later became a Carmelite monk, funding religious foundations such as the monastery in Głębówice. Garnier's legacy includes funding the Aula Leopoldina in Wrocław, a Baroque masterpiece. Despite their historical value, Hatzfeld's tombs are little known in Poland, even though they symbolize the liberation of Krakow from one of its harshest occupations.

Keywords:

Melchior von Hatzfeld, Prusice tomb, 1657 Krakow siege, Jan Adam Garnier, Aula Leopoldina